

WIELKI



CZWARTEK

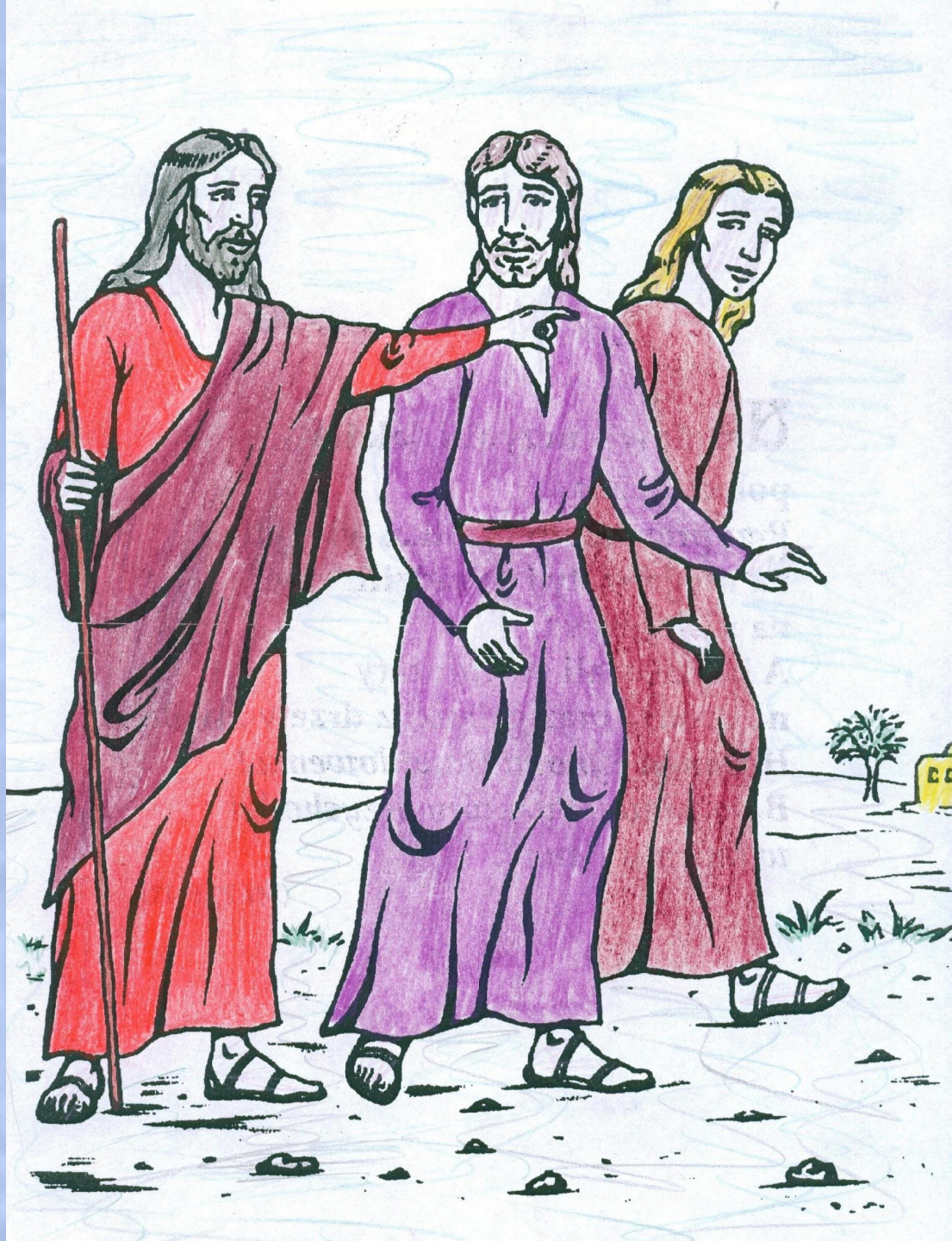


Jezus wieczerzę
kazał przyrządzić,
Według zwyczaju
uczty paschalną
urządzić.

Uczniowie wszystko
na czas zakupili,
I salę w domu na
górze wypożyczyli.

**Kiedy wieczór
ciemny nadszedł,
Jezus do
wieczernika
przyszedł.**

**Razem z uczniami
zasiadł do stołu,
By chleb i wino
ofiarować Bogu.**

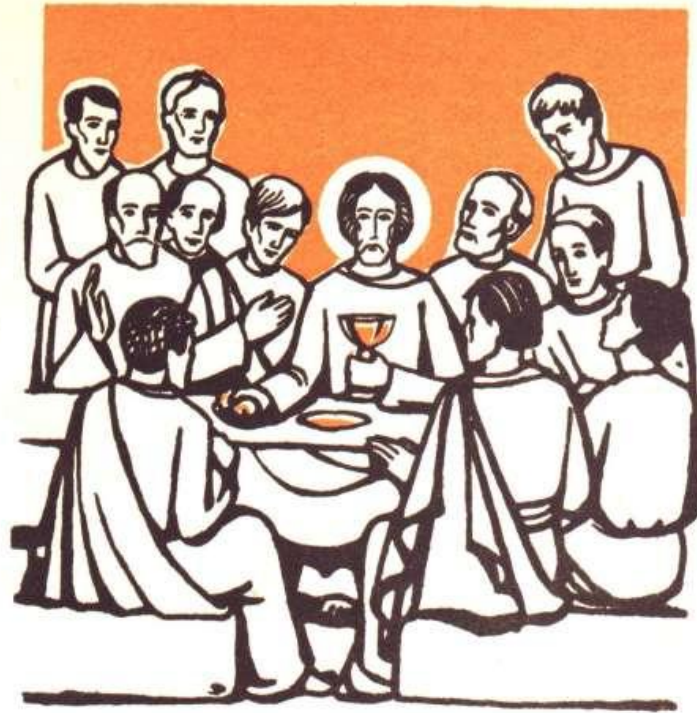




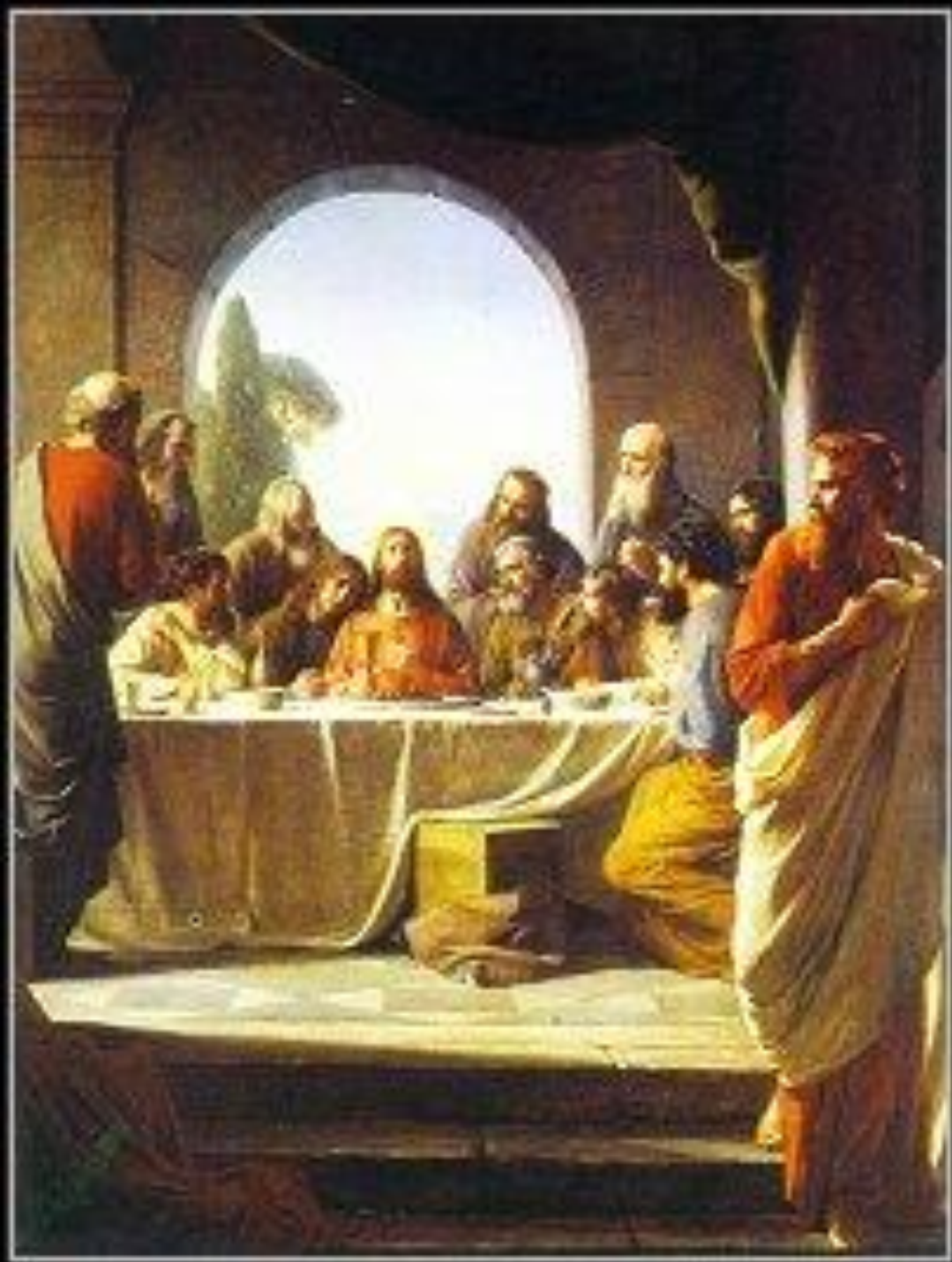
**Zanim jednak
ofiarowania
dokonał,
Wcześniej do
miednicy wody
nalał.
Wszystkim
uczniom
umywał nogi,
By zachęcić ich
służebnej
miłości.**



**Piotr przed obmyciem nóg się bronił,
Ale Jezus do obycia nóg go nakłonił.
Potem Chrystus znów powrócił do stołu,
By wyrzec przeistoczenia słowa.**



**Mówił: bierzcie i jedzcie uczniom,
To czyńcie na moją pamiątkę.
Także w kielichu podał im wino
I powiedział, że to jest Krew Jego.**



**W od wieczerzy
Judasz
wcześniej
odchodzi,
Bo do jego
serca szatan
wchodzi.**

**Zaraz do
arcykapłanów
się udaje,
I Jezusa za
trzydzieści
srebrników
wydaje.**

**Jezus zaś tym
czasem
z uczniami do
ogrodu podąża,
W długą modlitwę
ze Swym Ojcem
się pogrąża.
Uczniowie są
senni i z Nim
nie czuwają,
Tylko zmęczeni
w sen szybko
zapadają.**

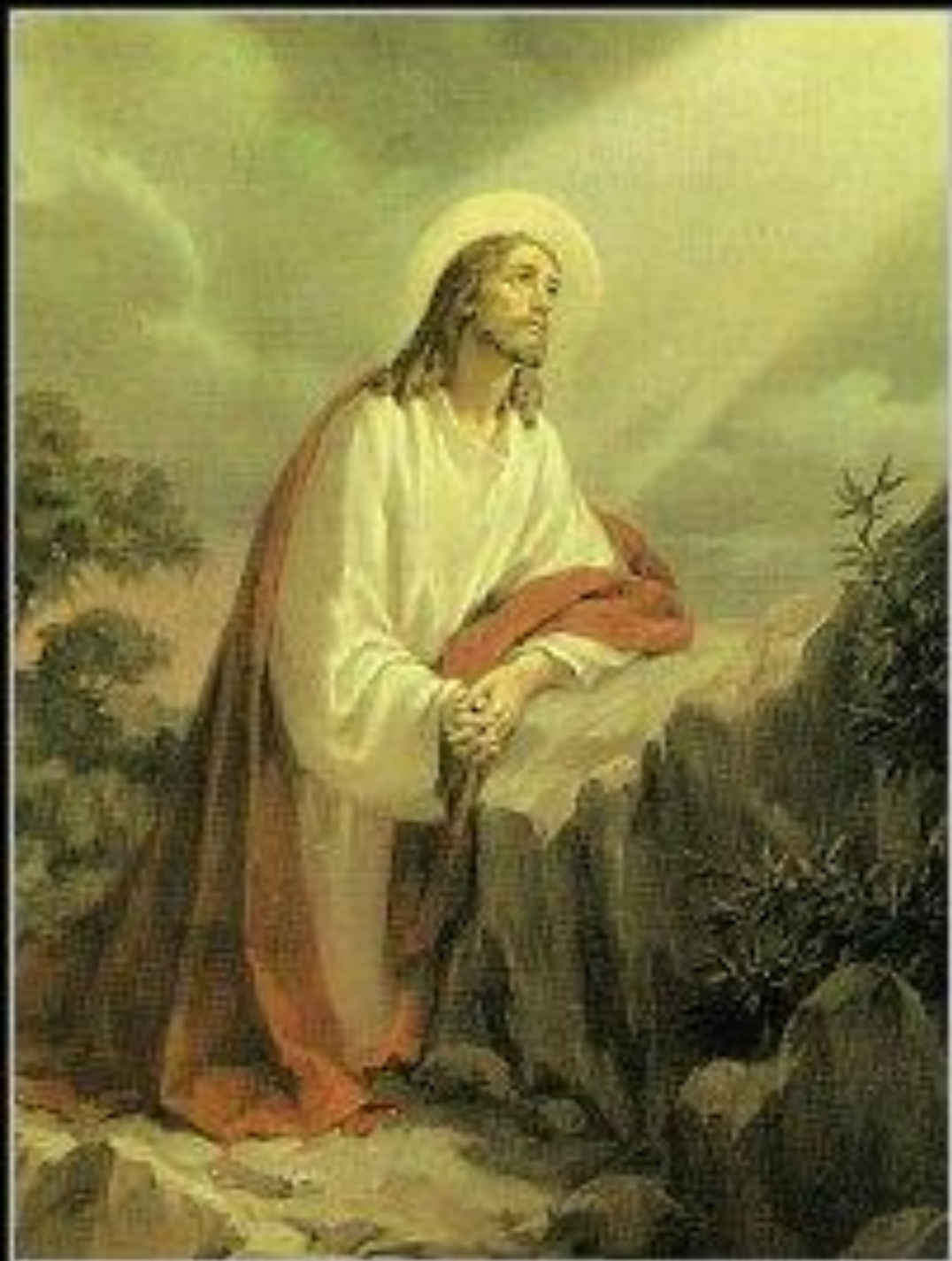




**Kilka razy Jezus
modlitwę
z Bogiem
przerywa
I apostołów do
czuwania razem
ze sobą wzywa.
Słabości sennej
jednak uczniowie
nie zaprzestali,
Pomimo prośby
Swego
Nauczyciela, nie
czuwali.**

**Jezus podczas tej
modlitwy
odczuwał ból
i trwogę,
Że, aż pot krwawy
zalał Jego
Najświętszą
Głowę.**

**Na modlitwie prosił,
jeśli to możliwe
Ojca Swego,
Aby oddalił ten
kielich goryczy
i cierpienia od
Niego .**





**Jezus nie wolę Swoją,
ale Ojca wolę chciał
wykonać,**

**A Bóg postanowił na
Mękę Swego Syna
wydać.**

**Jezus taką decyzję od
Niego z pokorą
przyjmuje,**

**I przez Mękę
Najdroższą świat
zbawić obiecuje.**



opr. s. Benita